

Wspomagają budowę meczetu, a kościoły niszczej

20 lipca 2024

Nie trudno się domyślić, że sytuacja dotyczy Francji. Rada miasta Metz zagłosowała za przyznaniem dotacji w wysokości 490 000 euro na budowę dużego meczetu mieście. Dzieje się to w kraju, gdzie ciągle brakuje pieniędzy na renowację zabytkowych kościołów, które na początku XX wieku znacjonalizowano.

Nowy meczet zbudowany przy wsparciu „laickiej” Republiki ma pomieścić nawet 4000 wiernych. W tej sprawie w radzie zaprotestowali w czasie głosowania 15 lipca, tylko radni Zjednoczenia Narodowego (RN).

Projekt budowy świątyni jest prowadzony jest przez Stowarzyszenie Wielkiego Meczetu-Centrum Kultury. Ten drugi członek nazwy ma właśnie pozwolić na udzielanie dotacji. Stowarzyszenie zebrało 15 milionów euro z „datków wiernych”.

Data oddania do użytku dużego meczetu w Metz została wyznaczona na rok 2025. Gmina już od kilku lat wspomaga ten projekt i w 2013 roku miasto wydzierżawiło stowarzyszeniu pod budowę działkę o powierzchni ponad hektara za jedynie symboliczną kwotę.

Mer miasta to Dominique Grosdidier, polityk centroprawicowy, ale dość „postępowy”. Ten akurat zachowuje pewien dystans wobec finansowania budowy wielkiego meczetu. W mieście jest około 10 tego typu świątyń.

Miejscowi wyznawcy islamu są zaangażowani politycznie i warto dodać, że na stronach Wielkiego Meczetu pojawił się niedawno np. apel do „wiernych” o „powszechną mobilizację i zatrzymanie w wyborach Zjednoczenia Narodowego”.

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Le Figaro”, „Valeurs”

Źródło: NCzas.info